

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 102.

Z KRAKOWA DNIA 20 GRUDNIA 1820 ROKU WE SRODE

— Z Krakowa. —

Na piątym Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 9 Grudnia 1820 odczytany został łobie Prawodawczy Projekt do Prawa uchylającego podatek *Subsidium Charitativum* przez Właścicieli Wsiów, Włościan, dożywotnich posiadaczy i przez kogokolwiek dotąd opłacony.

JW. Nowakowski Reprezentant z Gminy Okręgowej Mogiła wprzymówieniu się do w prowadzonego projektu wywodząc w jakiej Epoce i z jakich przyczyn powstał podatek *Subsidium Charitativum*, zostaniem tych iako też z względu że nie wszystkich mieszkańców Kraju dotyka, uważał podatek ten za niesprawiedliwy, tym więcey co do Włościan Dóbr Duchownych takowy podatek opłacających, którzy jednakowe powinności z Włościanami dóbr Szlacheckich dopełniają i z Konstytuowi udział równych swobod dla poleśzenia bytu mają zastrzeżony, żądał przeto aby podług podanego przez Rządzący Senat projektu, podatek *Subsidium Charitativum* był zniesiony, zastrzegając sobie w razie nie-

przyjęcia projektu dowodzenie, że podatki ten podług istjących praw Duchowni płacić są winni, w Dobrach zaś które po zmianie jakiej, lub przejściu Beneficyata przez inkameracyją dostały się w posiadłość Narodową Skarb publiczny z dochodów pobieranych winien byłby odtrącić taką, ilość jaką Włościanie tytułem *Subsidii* opłacając. Uwagi powyższe zakomunikowane zostały łącznie z projektem do opinii Komisji Skarbowey.

JW. X. Paszkowicz delegowany z Kapituły z powodu uwag przez JW. Reprezentanta Nowakowskiego co do *Subsidium Charitativum* wniesionych uważał, iż te dążą aby ciężar z ledoych był dodany drugim i w tym względzie zastrzegł sobie udowodnienie niestosowności uwag na następnym Posiedzeniu.

JW. Reprezentant Siemoński przymawiając się do wprowadzonego projektu, radził aby podatek *Subsidium Charitativum* zniesić tylko z Włościan, gdyż co do Właścicieli dóbr Duchownych, ci nabyli Dobra z tym ciężarem mając go sobie z wartości potrącony.

Następnie Sekretarz Seymu czytał projekt do prawa przez Rządzący Senat nadanego tyżący się podziału Spadku ab intestato po zmarłych Duchownych.

JW. Reprezentant Słowiński uważając wprowadzony projekt jako tyżący się rozwinięcia zasad przez nadzwyczajny Sejm Prawodawczy do ustawy Cywilny uchwalonych, żądał aby ten odesłany był Komitetowi Prawodawczemu do Redakcyi Kodexów wyznaczonemu.

JW. Reprezentant Siemoński oświadczając się za projektem dowodził zgodność tego z prawami Kanonicznymi.

JW. Reprezentant Makólski uczynił wniosek o funduszach Interkalarnych i żądał objaśnienia administracyi tychże. JW. delegowany Senator Kuciński zawiadomił Izbę, iż wzmiankowane fundusze zostają pod zarządem Konsystarza Generalnego, od którego rachunek oczekiwany.

JW. X. Paszkowicz delegowany z Kapituły oświadczył Izbie, iż Konsystarz Generalny podał Senatowi Rządzącemu projekt względem Interkalaryjów zastosowany do przepisów w Królestwie Polskim wydanych, zawiadamiając oraz, że dotąd niewydarzył się przypadek, przybycia takiego funduszu, i Konsystarz żadnych rachunków nie posiada.

JW. Reprezentant Soczyński, w rozpoznaniu wprowadzonego projektu, zwracał uwagę Kommissyi Prawodawczej na artykuł 2 i 3 Konstytucyi, poczem projekt wprowadzony Kommissyi Prawodawczej do opinii komunikowany został, co zaś do wniosku JW. Reprezentanta Makólskiego o Interkalaryjch ten Sena-

towi przesyłany został. — Czytane były dalej projekta do prawa zapobiegającego, aby Starozakonni Domów w ulicy głównej Kazimierza Chrześcijańskiego nieabywali.

2gi Przepisujący prawidła alienacyi, obciążania i użytkowania z dochodów Instytutów Korporacyi i Gmin. 3. Projekt do prawa rozciągającego rygór ustawy Seymowej z dnia 15 Grudnia 188 r. na puste place pod zabudowanie kwatifikowane. 4. Nakoniec o urządzeniu Kunsztów, Rzemiosł i Professyi. — Projekt ten Kommissyi Prawodawczej do opinii przesłany został.

JW. Reprezentant Nowicki przymawiając się do projektu urządzającego Kunszt, Rzemiosła i Professye, uważał niestosowność zasady w oznaczeniu Profesjonistów i dowodził, że ci z względu na udział Genuszu i postępu do Artystów należeć powinni, mówiąc dalej o Dzierżawcach wieczystych, którzy poprzednio przez Senat mieli przyznane prawo głosowania w Zgromadzeniach Gminnych, a na teraz zostali wylączeni, dowodził, że tymże prawe głosowania należy z tytułu opłacania podatku gruntowego do złp. 50 w kabon przy urządzaniu dóbr przez Kommissyją Włóściańską porachowanego.

JW. delegowany Senator Kuciński w odpowiedzi na wniosek JW. Reprezentanta Nowickiego odczytał artykuł 7 Konstytucyi podług którego tylko Właściciele ziemi opłacający podatek gruntowego złp. 50 mają przyznane prawo głosowania dodając przytym, iż bez zmiany Konstytucyi Dzierżawcy wieczysti takowych praw uzyskać niemogą, w czym

pozostała droga przy innych żądaniach przedstawić te Najjaśniejszym Protektorom. — JW. Reprezentant Siemoński przyznając, że z Konstytucyi tylko Właścicielom ziemi opłatającym podatek gruntowy do złp. 50 należy prawo głosowania, utrzymywał, że Dzierżawcy wieczyści celują w gospodarstwie rolniczym uważać bydź winni jako Artyszt, którym z Konstytucyi zapewnione jest prawo głosowania i przedstawiał, żeby uznanie celujących w Rolnictwie dopełnione było przez Senat w połączeniu się z Reprezentacyją.

JW. Reprezentant Soltkowiez, mówiąc o względności Konstytucyi dla Włóscian w nadaniu prawa głosowania, którzy są Dzierżawcami pracy lub czynszu i to niewielecicie dowodził, że ten wzgląd, należy tem więcej tym co Dobra Kraju wiecześnie dzierżawią, ile takowe Dzierżawy będąc skutkiem nowego urządzenia w konstytucyi niemogły bydź domieszczone. — Izba Prawodawcza uwagi powyższe Senatowi postanowiła przesłać.

JW. Reprezentant Siemoński odczytał I-bie Prawodawczy allegoryczne pismo od Budżetu Przychodów względem zmniejszenia wydatków Kraju przez siebie złożone i podpisane i te do Akt Sejmowych złożył.

Przystępując Izba Prawodawcza do wyboru Urzędników jednomyślnie Senatorem czasowym Rzeczypospolitey Krakowskiej kończącego swe urządowanie Senatora JW. Mikstala Huszowskiego Marszałka Sejmiku mianowała, równie zasła jeduomyślności w wybarze na Sędziego czasowego Sadu Apellacyjnego kończącego urządowanie W. Kazimierza Kozłowskiego.

Na szóstym Posiedzeniu Sejmiku dnia 11 Grudnia 1820 r. w kontynuacyi wyboru Urzędników, większością głosów mianowani zostali:

Sędzią Pokoju Okręgu z Miasta Krakowa W. Jan Kanty Bartel.

Sędziami Pokoju Okręgu Krzeszowickiego W. X. Wincenty Kozłowski i W. Ignacy Radzikowski.

Sędzią czasowym Trybunału I. Instancyi kończący urządowanie JW. Marcina Sochyrskiego Reprezentant z Gminy I. Miasta Krakowa.

Przytym na przypadek śmierci lub rezygnacyi Urzędu, z następnie mających większość głosów Kandydatów, Izba Prawodawcza postanowiła:

Zastępcą Sędziego Pokoju Okręgu z Miasta Krakowa W. Macieja Mączynskiego syna. — Zastępcą Sędziego Pokoju Okręgu Krzeszowickiego W. X. Jozefa Raciborskiego.

Zastępcami Sędziów Trybunału I. Instancyi 1) JW. Szymona Białeckiego Delegowanego Sędziego Pokoju któremu zastępowstwo zuchwały przesłało rocznego Sejmiku do roku jeszcze służy. 2) W. Jacka Habowskiego.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chuchłogowski,

Sekretarz Sejmowy.

2 Peterzburga d. 14 Listopada. d. k.

Akademia Cesarska umiejętności na ostatniem posiedzeniu swoim dnia 4 b. m. odbytem, mianowała swemi członkami honorowemi: Hrabiego Chaptal, niegdys Ministra spraw wewnętrznych, członka instytutu Królewskiego Francuzkiego w Paryżu i Doktora Fryderyka Munster Biskupa Zelandzkiego w Kopenhadze.

Urządowano tu z Eukaresztu pod dniem

9. z. m. następujące doniesienia:

" W tych dniach przybyło tu do Bukaresztu 120 Deputowanych z miasta powiatowego Tergowiszta niegdyś stolicy Wołoszczyzny. Zaszły tam powszechne zamieszania z powodu, że teraźniejszy Hołspodar Xiążę Suzzo rozumiejąc mieć prawo do nabycia ziemi, w władaniu mieszkańców pomienionego miasta będącej, postanowił im ją odebrać i w tym celu wysłał tam przędniaka. Lud dowiedziawszy się o rozkazie Xiążęcia, zgromadził się pod okna domu, w którym się był zatrzymał pomieniony urzędnik i począł ciskać kamieniami. Przestraszony urzędnik ledwie potrafił umknąć."

" Deputowani, którzy się teraz tu zgromadzili, podali prośbę Xiążęciu, w której dowodzą, iż chociaż ziemia pomieniona należała niegdyś do Hołspodarów, później atoli nadaną była mieszkańcom Targowiszty i przez kilka wieków w spokojnym niezaprzeczonem ich będąc władaniu, jest prawą ich własnością. Nie wiadomo jeszcze jaki w tej sprawie zapadnie wyrok.,"

Donoszą z Tobolska pod dniem 2 Października co następuje:

Niedawno deszło do wiadomości zwierzchności Syberyjskiej następujące godne uwagi wydarzenie:

Nielakis Z... wygnany do Syberyi, skazany był na ciągłe prace przy gorzelni skarbowej w Krasnoeczyńsku. Nosił na piersiach woreczek, w którym chował żalmuzę, sobie dawaną. Jeden z wyrobników tejże rękodzielni postrzegłszy to z swoją żoną, z którymi Z... w jednym mieszkaniu domu, zamordowali go i zabrawszy pomieniony worek, zamyslał umknąć

lecz osobliwsze zdarzenie odkryło ich zbrodnię. Nieszczęśliwy Z... miał dwa psy, które mu nieodstępnie towarzyszyły. Te wiernie zwierzęta straciwszy swojego Pana, przystąpiły do jego zabójców i wszędzie posępując za nimi po lasach i górach straszliwie wyły. Napróżno usiłowali zabójcy ułagodzić je i zwabiwszy do siebie zabić, w żaden sposób nie mogli tego dokazać, i nakoniec dręczeni zgryzotą sumienia, prześladowani ustawicznie od psów, nigdzie się ukryć nie mogąc, po kilkudniowym tulaniu się, powrócili do rękodzielni i wyznali, iż byli zabójcami człowieka, który ich nie raz sam będąc w nędzy i niedostatku wspierał.

#### Z Paryża d. 2 Grudnia.

Wczoraj o godzinie 8 z rana wszystkie przystępy do sądu kassacyjowego zapelnione już były ciekawemi, dla usłyszenia końca sprawy P. Madier de Montjau. Przed rozpoczęciem posiedzenia rozdane zostało pismo pod tytułem: "Madier de Montjau oyciec, do sędziów syna swojego.," Oskarżony bronił się przed sądem w dwugodzinnej mowie, którą temi zakończył wyrazy: " Wyrok wasz da mi poznać, czyli zasady zmienit czas i czyli członek wysokiego sądu zasługuje na waszą naganę dla tego, że z honorem dotrzymał swojego słowa i przysięgi.," Jeneralny Prokurator odpowiedział na jego obronę: " Doniósłes WPan, że masz wiadomość o spisku, a wzbraniałes się udowodnić go z bojaźni, ażebyś nie wystawił na niebezpieczeństwo tego który Ci o nim doniósł; kazałes WPan drukować pisma i korespondencyją z Twoimi przełożonemi; oskarżyłes sędziów

przysięgłych w Vaucluse o tchorzowstwo i zapomnienie obowiązków; poważył się być sędzią sumienia przysięgłych, którzy tylko Bogu zdać powinni sprawę z swoich wyroków; ubliżył wyrokowi sądu, który Ci nakazał zdać sprawę o spisku, o którym miałeś mieć wiadomość., P. Madier odpowiadając wyraził: iż nie żałuje tego co uczynił, i oczekuje spokojnie względem siebie wyroku, którego osnowa będzie przeciw niemu wyrokem śmierci i hasłem do podniesienia wymierzonych przeciw niemu sztyletów. — Po pięciu kwadransach naradzenia sądu w osobney sali, ogłosił Pieczętarz wyrok, w którym sąd naganął postępki P. Madier de Montjau i skazał go na zapłacenie kosztów sądowych.

P. Deforges, gwardyjak Monsieur, brata Królewskiego, wczoraj w wieczor napadniony był od 3 ludzi na ulicy, którzy zarzuciwszy mu chustkę na twarz, obalili i grazy pchnęli. Jedno z pchnięć byłooby niebezpiecznem, gdyby się nie było oparto na Xiążce, którą Desorges miał w boczney kieszeni. Za nadejściem ludzi miał jeszcze Desorges tyle siły, iż mógł ścigać swoich zabójców i ostatniego mocno ciał pataszem. Jeden z nich powiedział między innemi Desorges, iż należy do rozbojników Xcia Bordeaux.

Dwaj tuteysi plekarze z powodu zaślubienia swoich dzieci rozdali pomiędzy ubogich swej części miasta 800 funtów chleba.

Podług doniesień z Hiszpani długo Król wahał się względem zatwierdzenia ustawy znoszącej zakony, i podpis jego nastąpił dopiero o godzinie w pół do gley w wieczor upływającego dnia do zatwier-

czenia ustawy, tak iż uczucia tego w tym mierze nie mogły być ukrytemi. Do Eskurial udał się zapewne tylko dla szukania u tamtejszych Xiąży pociechy względem bolesney ofiary, do której go Stany przymusiły. Mnichy w Eskurial starali się odwieść go od tego, co im było przeciwnem, i naklonić do protestacyi przeciw zatwierdzoney ustawie. Rozeszła się po całej Hiszpanii pogłoska, że ta protestacya istotnie nastąpiła, i władze Madryckie użyły nastąpnego z tego powodu peruszenia ludu do proszenia Monarchy, aby do stolicy powrocil. Żądano razem zwolnienia na nowo Stanów, ponieważ z powodu mnostwa pozostałych do załatwienia jeszcze spraw, powszechnie nie podobało się ich rozpuszczenie. — Sprzedarzą dóbr duchownych, którą jedynie konieczna potrzeba podawigoienia skarbu nakazała, spodziewają się Ministrowie spłacić cały dług narodowy, a przynajmniej większą jego część. — Zuchwał Stanów cały naród jest czerstwą bardzo kontent; okazały simą krew i rozum. Jakkolwiek się wystąpił żaden wielki mowca, nie ustępuje jednak to zgromadzenie żadnemu w innych krajach, gdy zważemy co w krótkim czasie uskuteczniło. Pięć tylko znajdowało się w niem zagorzałych głów czyli ultra-liberalistów.

Z Londynu d. 30 Listopada.

Dzień wczorayszy, który przeznaczony był do utrzymania i ile możności powiększenia nienawiści przeciw Rządowi przeszedł szczęśliwie i bez przerwania nawet na chwilę w którejkolwiek bądź części miasta spokojności publiczney, chociaż Lord, Prezydent nie przyjął ofiarowaney mu pomocy wojskowej. Królowa po-

dlug Dworskiej iey gazety Times, złożyła w Kościele S. Pawła przed tronem Wszechmocnego swoje podziękowania modły za cudowne iey uratowanie. — Pisma Ministrówskie nie maia, iż Królowa ma przychylić dziękować Wszechmocnemu, że tak łatwo wybroła z swej sprawy, lecz byłoby lepiej i rozumniej, gdyby to była w swem pokoiu w cichości uczyniła, niżeli przy zgietku, który krocie ręk przez cały dzień wstrzymał od pracy.

Dziś zgromadziła się znowu rada gmina miasta. Szeryf Waithman wniósł na niey uchwalenie prosby do Króla o oddalenie terazniejszych Ministrów, których wewnętrzną i zewnętrzną administracją naganiał, i jako źródło nieszczęścia kraju wystawiał. Ta przyczyna byłaby już dostateczną do ich oddalenia; ale postąpienie ich przeciw Królowey i głos ludu czynią to oddalenie jeszcze konieczniejszym. Pragnął, aby Król mógł być bydź obecnym świadkiem tego, co d. 29 w mieście zaszło, (processy Królowey) i sam słyszeć okrzyki kroci zebranych ludzi, których niektórzy raczyli nazwać motlochtem, lecz postępowanie ich okazało, iż są ludem rozważnym. Ani jeden żołnierz nie byłoby potrzebny do utrzymania porządku pomiędzy tak niezliczonem mnostwem. Niechaj Król oddali terazniejszych Ministrów, a zaraz stanie się tak miłem ludowi, iż dla swey obrony żadnego nie będzie potrzebowal woyska. Środki terazniejszych Ministrów muszą albo rewolucyją albo woyskowy despotyzm zrzucić. Wezwał przeto zgromadzenie, aby obmyśliło środki, iżby prawda doszła do uszów Króla i uchwalito prosbę o oddalenie terazniejszych Ministrów. — P. Taylor mówił, iż przy-

puściwszy, że dochodzenie przeciw Królowey było prawne, tedy wypadatoby uczynić toż samo względem wszystkich członków rodziny Krolewskiej, które nie wymiując nawet naszey kochaney Królowey, stawały się nieraz przedmiotami zgorzenia. — Ławnik Smith chciał nawet z imienia podać osoby na nowych Ministrów, aby nowo mianowani nie stałi się tak złemi jak teraznieysi. — Ławnik Brown nie zgadzał się, ażeby teraznieysi Ministrowie nie zastęgiwali na żadną pochwałę; chwalił ich przedsiębrane środki podczas przykrey wojny, którem winien kraj terazniejszą swoią wielkość, ale naganiał ich postępowanie względem Królowey. — P. Dixon bronil Ministrów i naganiał przykry wyraz P. Waithman: że nieodczownym skutkiem ich postępowania bydź musi albo rewolucyja, albo woyskowy despotyzm. (Mowę P. Dixon prerywano krzykiem do porządku.) — Ławnik Scholey oświadczył, iż wniosek P. Waithman postużyć tylko może do podniecenia pospółstwa przeciw Rządowi. — P. Clarke wyraził, iż nie może się na to zgodzić, ażeby wszystkie środki Ministrów iakkolwiek nie pochwała ich postępowania względem Królowey, dążyły na szkodę kraju. Jeżeli ten wyraz wyrzucony zostanie z wniosku, tedy da za nim swój głos. — Pomimo tego jednak powyższy wniosek większością 84 głosów przeciw 32 przyjęty został.

Parowie, którzy przeciw billowi o Królowey głosowali, przyzymuwanemi byli w przejeździe do swoich domów przez wszystkie miasta i wsie z największemi uroczystościami od mieszkańców.

Wezoray był zjazd u Leworu, na któ-

rym znajdowali się wszyscy gabinetowi Ministrowie, potem odbyła się gabinetowa rada, po której W. Kanclerz i Lord Sidmouth mieli posłuchanie u Króla.

Beigami z żoną i córką swoją zjechać ma do Londynu.

Oto są osoby, które w następstwie tronu Angielskiego po terazniejszym Królu Jerzym IV. poprzedzają Królową: 1) Kie Jorku; 2) Xże Klarencyi; 3) Xiężna Alexandra, córka zmarłego Xcia Kentu; 4) Xże Kumberlandyi; 5) Xże Sussexu; 6) Xże Kambridgi; 7) Syn jego Xże Jerzy; 8) owdowiała Królowa Wirtembergicka; 9) Xiężna Augusta; 10) Xiężna Elżbieta Hesko-Homburska; 11) Xiężna Maryianna Gloucestru; 12) Xiężna Zofia; 13) Xże Gloucestru, wnuk Jerzego 3go; 14) Xiężna Zofia Gloucestru wnuczka Jerzego 3go; 15 i 16) Dway Xiążęta Brunświcy i dopiero 17) terazniejsza Królowa Karolina, jako wnuczka Jerzego 3go.

Z jaką zawziętością prowadzona jest wojna w południowej Ameryce, okazuje się z pism następujących: — Gubernator Kartageny proponował Naczelnikowi powstańców Bolivar pokój. — W wydanem z tego powodu oznajmieniu wyraża tenże Gubernator: "Dopełniłem w całej obszerności rozkazów mojego Króla, lecz wściekła i chciwa krew ludzkiej pozwarła, ów złoczyńca Bolivar, który przez tyjączą śmierć nie zagładziłby najmniejszej swej zbrodni, usiłując mnie najczarniejszą zdradą szukać, postąpił mi następujące pismo:

"Moi Gubernatorze! JW. Jenerał Bolivar) przy odebraniu dzisiejszego

WPana pisma uniesiony słusznym gniewem rzucił pióro, i rozkazał mi na nie odpisać. — Jest to największy stopień szaleństwa, a co większa śmiechu godną rzeczą ofiarować Rzpltey Kolumbijskiej połączenie się z narodem Hiszpańskim. Sądziście WPan, iż lud Kolumbijski tak dalece zapomniał o odniesionych nad Hiszpanami zwycięstwach, o swej sławie, waleczności i szczęściu, ażeby konstytucyją Hiszpańską mógł przyjąć? Zechceście WPan ośmielić się wystąpić z murów Kartageny dla opanowania Rzpltey Kolumbijskiej lub zechceście pozwolić, ażeby 30,000 żołnierzy zaniósł postrach do WPana powiatu? Odpowiedz WPan, jeżeli Ci wstyd dozwala. Sądziście WPan iż Hiszpania może nad nowym światem panować? Sądziście WPan, iż ten naród, który dał tak okropny przykład obłąkania umysłu ludzkiego, może iakowąż cęś światła uszczęśliwić? Wiedz zatem Moi Gubernatorze, iż lud Kolumbijski nie chcąc ponieść plamy należenia do narodu Hiszpańskiego, postanowił wiecznie walczyć przeciw royalistom i przeciw każdemu, który ich stronę utrzymywać będzie. Przenosi on los zupełnego zniszczenia nad dostanie się pod Rząd Hiszpanii. — To miałem w zleceniu donieść WPanu w odpowiedzi w imieniu JW. Oswobodziciela. — W Jurbaco d. 28 Sierpnia 1820 roku.

*Perez, Jen. Adjutant.*

Na to wydał Gubernator Kartageny pod dniem 31 Sierpnia odezwę do żołnierzy Hiszpańskich, w której wyraził: — "Domyślał się, iż krew ścina się w żyłach waszych na proponowane wam złamanie wiary waszej. Gotujcie się zatem do zemśczenia się za zalewagę kraju

waszego, i wiedzieć, iż bezwstydnym zbrodniarzem nie powinien bezkarnie znieważać wysokiego imienia narodu Hiszpańskiego. Officerów i żołnierzy, i was wszystkich, którzy Hiszpanią: i to wszystko co jest drogim w życiu kochacie, wzywam do ukarania tych poczwar. Przeklemy kropli krwi Hiszkańską, która w wielu ich żyłach płynie, ponieważ nie powinna krążyć w tak zdradzieckich i czarnych seicach. Aże przenoszą raczej umrzeć, niżeli wiernymi Hiszpanami pozostać, nie pozostać im zatem jak tylko to ostatnie. My zaś chcemy raczej ostatni odech wyzionąć, aniżeli znosić ich znie wagę. Nadeszła już chwila zemsty. „

*Z Nowegojorku d. 4 Listopada.*

Kongress Zjednoczonych Stanów zgromadzi się dnia 15 b. m. w Waszyngtonie. Pomiedzy wielu miastami utoczył także Boston prośbę do Kongressu: przeciw nowej taryfście celney, w której przekłada, iż nietylko przemysł i dobre mienie mieszkańców, ale i obywateli ludu na tak wysokiej taryfście cierpią, ponieważ przymusza do oszukaństwa.

Utrzymanie w czynnej służbie liniowego okrętu kosztuje u nas rocznie 90,000 dolarów i w tym stosunku inne pomniejszych okręty. Do morskiej naszey siły, gdy doprowadzoną zostanie do oznaczonej wielkości, potrzeb będzie 22,670 marynków, a koszt utrzymania wynosić będą rocznie do 5½ mili. dolarów.

Ludność miasta Waszyngtonu wynosi teraz 13,272 mieszkańców.

*Z Bruxelli d. 4 Grudnia.*

Kochana nasza! Następny trenu wyszła szczęśliwie z zapadłej choroby.

Nadworny medalionarz, Kawaler Simon, który zrobił medale na pamiątkę Rembrand i Rubensa, oddał także Królowi: w tych dniach jeden medal z wizerunkiem Króla, a drugi Boerhawe-go. Artysta ten chce 100 oyczyszczać medalów wygotować. Król podpisał się na 800 bronzowych i 100 srebrnych.

*Od Brzdegów Menu d. 5 Grudnia.*

Policyjne ostrzeżenie z kantonu Szwaycarskiego Zug dała wiadomość o rzadkiem sposobie fałszowania monety: Francuzki sześćcio frankowy talar z konstytucyjnym stęplem (z 4go roku wolności) mający prawdziwe znaki i potrzebną wagę, był w środku przetrnięty, szluzownie wydrążony, ołowiem nadłożony i tak prawdziwy zaprawiony.

P. Encke, dyrektor gwiazdopatrznicy w Seeberg przy Gota, doszedł, iż trzy komety, które pokazywały się do roku 1819 jest jeden i ten sam kometa, który co trzy lata powraca.

Odroczone do 1 Grudnia Stany Wierlemberskie rozpoczęły w tym dniu swoje posiedzenia.

Nie prawdzi się wieść, iakoby Doktor Lindner był autorem pisma: "Regopism z południowych Niemiec. „

Żołnierze osady na wyspie S. H. lewy dwa razy tylko do roku dostają świeżego mięsa; to jest w pierwsze święto Bożego Narodzenia i w rocznicę urodzin Króla:

Xże Dalberg zamówił w Wenecyi z Kararyyskiego marmuru pomnik dla zmarłego swego stryja, byłego Xcia Prymasa Niemieckiego, który postawiony być ma w katedralnym Kościele Ratybońskim.



**DODATEK**  
DO N<sup>10</sup> 102.  
**GAZETY KRAKOWSKIEJ**

Z KRAKOWA DNIA 20 GRUDNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

*Z Opawy d. 3 Grudnia.*

Namieniony dawniej odiazd Nawią-  
śniętych Monarchów i obecnych tu  
Ministrów i Postów zagranicznych od-  
łożony został do [nieograniczonego czasu.  
Wczoraj odiechał ziąd na przeznacze-  
nie swoje do kraiu Weneckiego Feld. por.  
Baron Wimpfen, a Feld. por. Hr. Had-  
dik jest tu iako wojskowy dowódca o-  
czekiwany. — Jenerał adj. N. Cesarza  
Rossyyskiego, Hr. Uwarów, poiechał dziś  
do Peterzburga.

*Z Włoch d. 26 Listopada.*

W muzeum Watykanu w Rzymie  
otworzono nowe sale, w których usta-  
wione są przybyłe w roku zeszłym z E-  
giptu osobliwości i darowane Oycu S.  
od Króla Angielskiego kopie posągów.  
Pomiędzy pierwszemi celują szczególniey  
nienaruszona mumia kapłana w bogatej i  
przedziwney roboty skrzyni, i trudno  
aby w którym zbiorze znajdowało się  
coś podobnego.

Szkodę, którą Thorwaldsen przez

zawalenie się iego warsztatu poniósł, po-  
dają do 4000 piastrów, i tę przypisują  
budowniczemu, który oparł ten warsztat  
na dawnem sklepieniu, nie opatrzwszy  
go dostatecznie.

Neapolitański parlament na posiedze-  
niu dnia 10 Listopada przyjął wniosek  
Deputowanego Berni, aby w przeciągu 8  
dni wszyscy Ministrowie złożyli rachun-  
ki wydatków w swoich wydziałach, z re-  
formami, oszczędzeniami i ulepszeniami,  
i jakie uznają za potrzebne. P. Orzłił po-  
równywał stan gruntowego podatku i o-  
kazał, iż małe urodzajne prowincye,  
jak n. p. Aquila, Chieti, Molisa, Terra  
di Bari więcey płaca, niżeli urodzajne  
jak n. p. Terra di Lavore, obie Kalabrye,  
i t. d. W gminach tychże provin-  
cyy nie jest także ten podatek iednakowo  
rozłożony. Proponował zatem na rok na-  
stępny zastosowanie rozkładu tego po-  
datku do urodzajności prowincyy. —  
Oddaleni w roku 1815 officerowie poda-  
li parlamentowi prośbę, aby na nich był

---

Przy raczenaiący się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1821  
proszę Redakcyja zyczących ją trzymać o wczesne się zgłaszanie.

sąd wojenny złożony, ponieważ bez osobistej winy oddaleni zostali. Odesłano do Ministra wojny.

Podług pism publicznych wojsko Neapolitańskie w obu Abruzzach składa się z 30 batalionów liniowej, 16 batalionów jazdy i 50 dział. Wojsko to składa się z najlepszych żołnierzy. W Kalabrii stoi 10 000 lekkiej piechoty. Korpus z 18 do 20,000 ludzi, który nie dawno Królewic Jeneralny Wikaryusz w Neapolu lustrował, udać się także ma na granice. Gdy całe połączy się wojsko, obejmie nad nim, iak mówią, Królewic Jeneralny Wikaryusz naczelne dowództwo.

Lubo Neapolitański Posel w Paryżu, X<sup>te</sup> Castelicala, za nieposłuszeństwo terazniejszemu Rządowi pozbawiony jest wszelkich godności, odbywa jednak ciągle przy Dworze Francuzkim swoje obowiązki i wydaje paszporty. Wyszło zatem rozporządzenie, iż wydawane przez niego paszporty żadnego nie mają znaczenia.

List z Palermo pod dniem 19 Października zawiera: Jesteśmy kontenci, ponieważ nie obawiamy się co chwile utracenia życia. Zresztą dokuca nam jeszcze wszelka rewolucyjnędza. Od połowy Lipca do pierwszych dni Października strwonili rewolucyoniści z banku rządowego 180,000 uncyy (po 25 zł. 15 gr.) 80,000 z tegoż banku do prywatnych osób należących, 80,000 z przymuszonej pożyczki, a zaciągnięte przez juntę długi wynoszą oprócz tego do 300,000 uncyy. Zwewnątrz wyspy nie nadeszły jednak żadne pieniądze. Wszystkie dobra Palermianów, które nie znajdują się w zbuntowanych okolicach, wzięte są pod sekwestr rządowy;

zabrano z nich cały dochód, a zatem nie są w stanie ani zapłacić podatków, ani zaspokoić swoich wierzycieli, których podbuczami nazywają i przeszło 3/4 część dochodów najsamotniejszych lud i pobierają. Wiele tutejszych rodzin utrzymuje się tylko z przedarzy pozostałej im reszty sreber. Większa część szlachty zabiera się do wyjazdu na wieś, a wielu zamysła się przenieść do Florencyi.

Podług listów z Barcellona nąęto tam wiele przewozowych statków, które wieść przeznaczają do przewiezienia korpusu Hiszpańskiego wojska do Neapolu. Do ostatniego miasta płynąć także miały dwa wielkie północne okręty z amunicją i prochem.

#### Z Madrytu d. 20 Listopada.

Nieustający wydział Stanów oznaymić kazał co następuje: "N. Król przychylił się z chęcią do podanych mu przełożeń, powróci do stolicy, skoro tylko zapewni go wydział, iż porządek i spokoyność przywróconemi zostały. J. K. Mość oddalił od swej osoby dotychczasowych Marszałka Dworu i Spowiednika swojego. (Pierwszym był Hr. Miranda, a drugim Oyciec Martinez, który dawno za liberalnego duchownego uchodził.) Co się tycze proponowanego od wydziału nadzwyczajnego zwołania Stanów, ge<sup>t</sup>ów J. K. Mość jest nakazał ich zwołanie, skoro przekona go wydział, iż nastąpił przepisany konstytucją wypadek.,,

Prowincjonalna nasza deputacyja i rada miasta doniosły bohaterom mięszkańcom Madrytu: "że Król postanowił w przyszły wtorek powrócić do stolicy. Tak pocieszające postanowienie, iako też no-

wy dowód, że J. K. Mość utrzymać chce konstytucyjny systemat, oddalając od siebie osoby nie posiadające zaufania ludu, powinny wszystkich dobrych obywateli, widzących tym sposobem za bezpieczony wielki gmach społeczny, zupełnie zaspokoić. Jeżeli tymczasem kilku zlechętnych nie będą dzielić po-szechnego ukontentowania i stosować się do powszechnego życzenia, ażeby nasza konstytucya ściśto zachowaną została, tedy macie ich jako nieublaganych nieprzyjaciół porządku uważać. Bądźcie pewni, iż władze mają ich na oku, i z gorliwością, jakiej dobrzy obywatele od nich wymagają, dopełnią obowiązków, które konstytucya na nie wkłada.„

Od dnia wczorajszego ustały gromadzenia się ludu; ale wojsko regularne i część milicyi zawsze jeszcze są pod bronią. — Klub Fontana de Oro odbywa jeszcze rozpoczęte na nowe swoje posiedzenia. Wszystkie bowiem kluby zaczęły się od poczęcia zaburzeń zgrontadzać; ale już się rozeszły. Szanowoy Kapitan Munnoz-Torrero, prezes wydziału Staoów i Jenerał Quiroga są członkami klubu Fontana de Oro. D. 16 doniesiono temuż klubowi, iż Riego poiednął się z Ministrami. — Podoficerowie gwardyi Królewskiej podali wydziałowi Staoów przełożenie, w którem zbijaą rozpuszczoną wzięciem ich uczuciów potwarz, zapewniają o wierności swej przysięgi, i przwrzekają życiem bronić konstytucyi i nigdy innych jak tylko konstytucyjnych nie słuchać rozkazów.

Gazeta rządowa ogłosiła zatwierdzoną przez Króla ustawę o liczbie wojska. Zapewniają, iż liczba urządzoney dotąd

narodowey milicyi wynosi 100,000 gł w, które wszystkie są za utrzymaniem konstytucyi.

Merales został w Portugalii, dokąd z 13 współnikami spisku uciekł, przytrzymany i będzie władzom Hiszpańskim wydany.

*Dnia 18 i 19 Grudnia 1830.  
Cena zboż różnego gatunku na Targu w  
Krakowie sprzedawanych.*

Korzec	1. Bl. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Przenicy	18 —	17 —	16 —	15 —
— Żyta	13 —	12 15	12 —	11 —
— Jęczmienia	9 —	8 15	8 10	8 —
— Owsa	5 15	5 —	4 15	4 —
— Jagiel	28 —	26 —	24 —	22 —
— Grochu	10 —	9 —	8 —	7 —
— Rzepaku	20 —	19 —	17 —	16 —

*W Gdańsku dnia 8 Grudnia.*

*Łaszt 30 Kołcy wynoszący.*

Przenicy od Złp.	480 do	760.
Żyta	— —	340 — 360.
Jęczmienia	— —	260 — 280.
Owsa	— —	200 — 220.
Grochu	— —	340 — 380.

*Bieg Pieniędz w*

*W Krakowie d. 18 Grudnia.*

Czer. Zł. Holl; monetą Courant	Złp. 19 gr. 18
— detto Cesarski	19 — 12
Fryd. Pruskie	34 —
Luidor	37 —
20to frankow	32 — 15
Szeiny Wiedeńskie za 100	231 —
Złoty ryński Szeinami	1 — 21

*Towarzystwo Przyjaciół Muzyki w  
Krakowie.*

Uwiedomia Szanownych Członków swoich, iż w Miesiącu bieżącym z powodu zajętych Sali W. Knotza Muzyki popisy wey niebędzie, zarazem uprasza o składanie na ręce Kassjera d. tychczasowych biletów, ile że w następującym roku Etatowym od 1go Stycznia zaczynającym się

inne bilety przy potrąceniu wypłaconey lub dopełnieniu nie dopłaconey składki roczney, doręczane będą.

**Oznaymienie.**

Wychodząca w Berlinie w języku Niemieckim *Powszechna Pruska Gazeta Stanu*, udziela oprócz urzędowych doniesień, wiadomości o najważniejszych politycznych zagranicznych zdarzeniach, z największą ile możliwości, dokładnością i szybkością, i wzięła sobie oraz za obowiązek umieszczać krajowe zdarzenia, ile te publiczność interesować mogą, w czym spodziewa się być ciągle od Władz krajowych wspieraną. Zwraca szczególniejszą swoją uwagę na to wszystko, co się dotyczyć może dobra handlu krajowego, odbytu płodów natury i przemysłu; przeto wzięła sobie za obowiązek umieszczać zawsze najnowszy bieg wexlów i papierów w Berlinie, i zagranicznych miast handlowych, które mogą mieć jakowy związek z krajem naszym, miesięczne targi zbóż celniejszych miast naszych i ościennych krajów, ceny węgny na jarmarkach krajowych, zgoła to wszystko, co może kupca, f brykanta i rolnika interesować. Nie pomija także celniejszych płodów kunsztu i literatury, ile te związek z oyczyzną mają. Dla mi-

łośników sztuki ogrodniczey i botaniki udzielać także będzie wiadomości o bwnących w tuteyszym botanicznym ogrodzi-rzadkich roślinach, i t. d. Gdy redakcy-ia Gazety Stanu wzięła sobie za obowiązek zaspokoić, ile możliwości ka dego czytelnika ciekawość, przymusi także z wdzięcznością udzielenia i żądania tyczące się dobra publicznego lub ciekawości, i tem, ile w iey mocy będzie, zadosyć uczyni. — Co tydzień wychodzą regularnie trzy Nra Gazety Stanu z dodatkami. Kwartałna iey cena w całym Państwie Pruskiem jest 1 talar i 6 groszy w monecie grubey (złp. 7 gr. 15.) — W Berlinie d. 25 Listopada 1820.

Redakcyia Powszechney Pruskiej Gazety Stanu  
Heun.

**TEATR NARODOWY.**

Jutro we Czwartek, to jest: dnia 21 Grudnia r. b. dnia będzie Komedya w 2 aktach z niemieckiego Augusta Kotzebue pod nazwiskiem: *Podróż z Berlina do Poczdamu*, czyli: *Milezący mimo woli*. — Po której nastąpi Komedya - Opera w 1 akcie oryginalnie napisana przez L. A. Dmuszewskiego, pod nazwiskiem: *Tadeusz Chwałobóg*.

**DONIESIENIA.**

Gdy podpisaniem od W. Józefa Komornickiego, Obywatela Królestwa Polskiego, Wexel daony na Summę złp. 2000 w Talarach Pruskich ieden po złp. 6 rachując pod datą dnia 15 Stycznia 1818 roku zaginął, i gdy podpisany pochodząca z rzeczowego Wexlu Summę złp. 2000 od W. Józefa Komornickiego w zupełności odebrał, i onego z takowey Aktem urzędowym w d. 14 Grudnia 1820 kwitując, wspomoiny Wexel na zawsze umorzył i zani mający żadnego znaczenia obiekt; ostrzega przeto każdego ktoby wyżej wspomoiny Wexel na złp. 2000 znalazł lub posiadał, iż ten na mocy powyższego urzędowego Aktu żadnego więcej waloru niema i on zawsze zostaje umorzony. — W Krakowie d. 16 Grudnia 1820.

Stanisław Zukowski.

W Krakowie przy małym Rynku w Domu pod Nr. 676 w Biórze podpisanego dnia 27 Grudnia r. b. o godzinie 9 ranoey sprzedarz publiczna odbędzie się: Stołkow, kanap, stolików, parasolów różnych i damskich kamizelek, naczynia do parasolów pobielanego, Instrumentów, oraz Zawoyków i innych, płacący gotowizną przybicie otrzyma. — W Krakowie dnia 19 Grudnia 1820. r.

Snorczyński, Kom: Sąd: